# **Życie w świetle – formuła wolności**

Słowa „życie w świetle” wyrażają głęboki, wszechstronny i niesłychanie dziś aktualny  
 i potrzebny program wyzwolenia człowieka. Wielorakie są dziś w świecie formy zniewolenia ludzi i narodów i zewsząd słyszymy hasła wolnościowe i wieści o ruchach wyzwoleńczych.  
W tej sytuacji najbardziej potrzebne jest ludziom jasne zrozumienie, jakie są źródła zniewolenia i na czym polega prawdziwa wolność człowieka, osoby ludzkiej.

Wszelkie zniewolenie człowieka można sprowadzić ostatecznie do dwóch źródeł: do braku światła i do braku siły woli, aby pójść za światłem, czyli żyć światłem. Człowiek jako osoba obdarzony jest rozumem i wolą, zdolnością do poznania prawdy i dobra (to nazywamy światłem) i zdolnością wyboru, akceptacji światła i pójścia za nim, czyli postępowania według niego. Na tym polega wolność człowieka: na zdolności poznania i uznania światła i pójścia   
za nim, na dobrowolnym poddaniu swego życia światłu. O istocie wolności człowieka poucza nas Chrystus, kiedy mówi: *Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8, 32). *Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia* (J 8, 12).   
Nietrudno wykazać, że niewola polega na braku światła. Czy dziecko przed dojściem   
do używania rozumu jest wolne, czy odpowiada za swoje czyny? Czy wolny jest człowiek pijany, który działa pod wpływem „zamroczenia” alkoholowego? Człowiek opanowany jakąś namiętnością, która go „zaślepia”? Narkoman albo człowiek zbałamucony jakąś kłamliwą propagandą? Czy niewiedza według ogólnego odczucia nie zwalnia człowieka   
od odpowiedzialności? Niewiedza to tyle, co „nie-wola”, gdyż wola zakłada poznanie światła.  
W sytuacji zniewolenia znajduje się również człowiek, który wie, co jest prawdą i co powinien czynić, ale nie posiada siły woli do czynienia tego; który mówi: „wiem, że nie powinienem pić…ale..”. Człowiek taki nie żyje w świetle i dlatego jest niewolnikiem. Niewolnikiem   
jest także człowiek, który pod wpływem lęku nie może mówić i czynić tego, co poznaje   
i uznaje za prawdziwe i słuszne i wskutek tego nie jest sobą, zatraca swoją tożsamość.  
Formuła „życie w świetle” jest więc formułą wolności. Na tym polega wyzwolenie człowieka, że poddaje swoje życie światłu, że żyje w świetle. Jako chrześcijanie chcemy modlić   
się o to wyzwolenie słowami modlitwy mszalnej pierwszego tygodnia zwykłego: *Wszechmogący Boże, spełnij z ojcowską dobrocią pragnienie modlącego się ludu: daj mu poznać, co należy czynić, i udziel siły do wypełnienia poznanych obowiązków. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna... .*Greckie słowo Fos (pionowo), Zoe (poziomo) oznaczają: Światło-Życie. Splecenie tych dwóch słów w formie krzyża wyraża zasadę nierozdzielności: życie nie może być poza światłem, obok niego; życie jakby poddaje się światłu stanowiącemu pion. Z tej jedności światła i życia wyrasta dynamika, która rozrywa kajdany zniewolenia człowieka.

*Ks. Franciszek Blachnicki*